



BYTOM

Walka z mafią śmieciową nabiera tempa

9 Października 2018

Bytom kontynuuje walkę z mafią śmieciową. Dziś /9 października/ prezydent Damian Bartyła złożył zawiadomienie do Prokuratury Krajowej o zorganizowanej grupie przestępczej, która od co najmniej 10 lat działa na terenie naszego miasta.

Jak pierwszy prezydent Bytomia podjąłem bezkompromisową walkę z mafią śmieciową. Ostatnim podjętym przeze mnie krokiem było zatrudnienie w Urzędzie Miejskim w czerwcu tego roku byłego oficera Centralnego Biura Śledczego Policji Marcina Borosza. Na przestrzeni ostatnich miesięcy podjął on intensywne prace, wskutek których opracowane zostało zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Liczę na to, że prokuratura dokładnie zbada tę sprawę – mówił prezydent Damian Bartyła, podczas briefingu, który zorganizowano dziś przed siedzibą Prokuratury Krajowej w Katowicach.

Sprawa dotyczy kilku przedsiębiorców działających na terenie miasta współpracujących w tym przestępczym procederze z firmami z całej Polski – mówił Marcin Borosz, zastępca naczelnika Wydziału Inżynierii Środowiska UM. Wykazaliśmy, że ich działania są ze sobą ściśle powiązane i dotyczą przestępstw przeciwko środowisku. Proceder nosi znamiona zorganizowanej działalności przestępczości i generuje niezwykle wysoki zysk dla nieuczciwych przedsiębiorców.

To nie pierwszy krok w zdecydowanej walce z mafią śmieciową. Przypomnijmy, że w 2017 r. zatrudnieni przez prezydenta Damiana Bartylę detektywi potwierdzili, że w Bytomiu mamy do czynienia z nielegalnym przetwarzaniem i składowaniem

odpadów. Kolejnym dużym krokiem była kampania społeczna Czysty Bytom Czysty Kraj poświęcona tematowi nielegalnego gospodarowania odpadami.

W jej trakcie zbierano podpisy pod petycją prezydenta do premiera Mateusza Morawieckiego w sprawie konieczności wprowadzenia radykalnych zmian w prawie regulującym składowanie i przetwarzanie odpadów. Tymczasem wczoraj /8 października/ zatrzymano dwie ciężarówki które przywiozły nielegalne odpady. Ciężarówki przyjechały do Bytomia z Małopolski. Kierowcy zostali zatrzymani na gorącym uczynku, gdy zaczęli wysypywać śmieci.

Na miejsce zostali wezwani przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, którzy pobrali próbki przywiezionego materiału.

